

# KURJER ZAGŁĘBIA

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, ul. Dęblńska Nr. 7.

Sosnowiecko-Sieleckie Chrześcijańskie Towarzystwo Dobroczynności

w 15-tą rocznicę swej działalności urządza w Sosnowcu ku uczczeniu swego członka honorowego, wielkiego naszego pisarza

## HENRYKA SIENKIEWICZA

1328-a-1

w dniu 8-go października r. b. obchód uroczysty.

W tym dniu odbędzie się: 1) uroczyste nabożeństwo, 2) odczyty bezpłatne w różnych salach, 3) sprzedaż uliczna znaczka z podobizną Mistrza, 4) koncert-raut w sali Związku Żelaznego na Pogoni.

Dokładny program uroczystości będzie w swoim czasie ogłoszony.

Dochód przeznaczają się na dom sierot, przytulki i ubogich Towarzystwa Dobroczynności.

### Sala Zajęć dla dziewcząt

przy Chrześcijańskim Tow. Dobroczynności 1192-8-1

WYRABIA: Torebki, zeszyty, bloczki.

OPRAWIA: Książki szkolne stare i nowe.

ULICA STAROSOSNOWIECKA Nr. 36

dawny dom Arteli.

### WAŻNE DLA ROBOTNIKÓW!

Do kopalń, żelaznych fabryk i hut cynkowych poszukuje się wielką ilość fachowców i robotników.

Dzienny zarobek wynosi dla:

Górników	6.00 — 8.00 marek.
Szleprów	4.00 — 6.00 marek.
Slusarzy, tokarzy, kowali, kotlarzy, murarzy i cieśli	5.00 — 10.00 marek.
Zwyczajni silni robotnicy kowalniani	3.80 — 6.00 marek.
Zwyczajni silni robotnicy fabryczni	4.00 — 8.00 marek.

1339

Zywność w Niemczech jest dobra i wystarczająca, ona wynosi 1,20—1,80 dziennie

Zabezpieczenie pozostałych rodzin uskutecznią się albo przez robotników samych, na który cel otrzymują urlop, albo za pomocą przesyłek przez urząd pracy. Na razie wpływa do rolnictwa mego powiatu około 90.000.00 marek takich przesyłek.

Robotnicy zgłaszajcie się do pracy. Jeszcze nigdy nie były zarobki takie wysokie, jak na razie.

Pamiętajcie za utrzymanie waszej rodziny podczas zimy.

Zapisy robotników przyjmuje się:

w SOSNOWCU, ul. Iwangrodzka (Dęblńska) Nr. 11.

w BĘDZINIE, ulica Sławkowska Nr. 55.

w ZAWIERCIU w Magistracie.

Urząd pracy.

### Zakłady Mechaniczne

## J. Kruszyński

w Sosnowcu

Częstochowa 1909.

ulica Wiejska Nr. 5 i Przejazd Nr. 1.

Wykonują między innymi jako specjalność:

Żelazne kłamki z sztyldami



a także żelazne:  
Poręczne Ochronne do drzwi oszklonych od najmniejszych do największych, Antabki do okien (oliwki), śruby, rączki do piszców.



### W parlamencie niemieckim.

BERLIN (BTW.). Onegdaj rozpoczęły się obrady parlamentu. Za stołem rady związkowej zajęli miejsca: kanclerz Rzeszy Bethmann Hollweg, Jagow, dr. Helfferich, hr Rödern, Capelle, dr. Beseler, dr. Lentze, Havenstein, Broitenbach, Sydow, Wanschaffe, Wackerzapp i inni. Sala parlamentu

pełna, trybuna przepelniona. W loży dworskiej wszystkie miejsca zajęte. W loży dyplomatów obecny między innymi turecki minister spraw zewnętrznych Haki pasza.

Prezydent dr. Kämpf otwiera posiedzenie o godz. 3 m. 18 słowami następującymi: Przystępujemy ponownie do pracy w chwili, gdy straszna wojna o byt lub niebyt Niemiec wojskowo, politycznie i ekonomicznie

doszła do swego punktu najwyższego. Nie przestrasza nas nowy wróg, jaki zjawiał się przed nami (brawo). Rumunia już dziś pokutuje na polu bitwy za złamanie wiary (ożywione brawo). Na wszystkich frontach toczy się bój rozstrzygający. Prawie nadludzkimi są wysiłki, podejmowane przez naszych mężnych żołnierzy i naszych sprzymierzeńców oraz przez nieustraszonych ich przywódców; wszyscy oni stawiają opór miliońowym armiom nieprzyjacielskim, każąc sobie płacić za każdą piędź ziemi drogimi ofiarami, składając w świetny sposób dowód dawnej siły bojowej (brawo). Wojna głodowa, uplanowana przez Anglię spełzła na niczem, dzięki pomysłnym zbiorom (ożywione brawo). Pożyczka wojenna stwierdziła, że jesteśmy stanowczo zdecydowani i że możemy nawet finansowo stawić czoło wszelkim burzom, jak nasi bracia i synowie czynią to w rowach strzeleckich na polach walki (ożywione brawo).

Prezydent podaje następnie do wiadomości odpowiedź telegraficzną Cesarza z okazji 4-go sierpnia 1916 r. i przypomina wyprawę statków podwodnych „Deutschland” i „Bremen” do Ameryki. Pamięć zmarłych posłów dr. Gertla i Gisago uczczono przez powstanie. Poczem udziela głosu kanclerzowi Rzeszy.

Kanclerz Bethmann Hollweg rozwija dzieje stosunków włosko-niemieckich za ostatni rok wojny, oraz przyczyny,

które zniewoliły rząd włoski do wzięcia udziału w wyprawie Sarraila a tem samem do stworzenia podstawy wypowiedzenia wojny Niemcom. Następnie przechodzi do stanowiska Rumunii, charakteryzuje postępowanie Bratianu, odsłania dwulicowość polityki tegoż, poczem przechodzi do wypadków na wszystkich frontach bojowych i dalej tak mówi:

Wogóle zatem na froncie Sommy powodzenia częściowe, przeciwników, nie zmieniając nic w całokształcie położenia, na innych frontach pomyślne odpieranie wszelkich ataków nieprzyjacielskich, a tem samem krzyżowanie ich planów, na Bałkanach wreszcie całkowity upadek projektów nieprzyjacielskich. Tak toczy się straszna wojna dalej.

Coraz nowe narody rzucają się w krwawą kąpiel. W jakim celu?

Cele wojenne, jak je nasi nieprzyjaciele jawnie ogłaszają, nie wywołują nieporozumienia. Cele te, to żądza zaborcza i chęć niszczenia. Już dawniej kiedyś o tem mówiłem: Konstantynopol dla Rosjan, Alzacja i Lotaryngja dla Francuzów, Trydent i Tryjest dla Włochów, Siedmiogród dla Rumunów. Od pierwszego dnia wojna dla nas była niczem innym, jak tylko obroną naszego prawa do życia i wolności. (Brawo).

Dlatego też my pierwsi i my jedyni mogliśmy okazać naszą gotowość do rokowań pokojowych.

9-go grudnia r. z. i dawniej jeszcze,



dosyć wyraźnie o tem mówiłem. Panowie Aquith i Robert Cecil przedstawili moje słowa światu w ten sposób, jakoby wogóle Niemcy żadnych nie stawiali warunków, albo też, że je stawiają w sposób nieznośny lub poniżający. Zrobiliśmy swoje. A może kto waży się zadać, abyśmy dziś występowali z propozycjami, kiedy nasi przeciwnicy, jak to p. Briand świeżo uczynił, nazywają myśl o zawarciu pokoju poniżeniem, prowokacją, hańbą dla pamięci zmarłych. Toczą dalej wojnę, ponieważ spodziewają się osiągnąć swoje utopijne cele wojenne. Ich żądza zdobycza jest główną przyczyną, że góra zwłok z każdym dniem piętrzy się coraz wyżej.

Francuski prezes ministrów powiedział w jednej z ostatnich mów swoich, że Francja walczy o stały i trwały pokój, w którymby umowy międzynarodowe broniły wolności narodów przed wszelakim zamachem. Tego pragniemy i my także, by Niemcy ochronili na zawsze przed wszelkim atakiem (brawo)

W dalszym ciągu kanclerz Rzeszy, polemizując z francuskim prezesem ministrów na temat celów wojny, zaznacza zniszczenie, jakie wojna za sobą pociąga, poczem mówi dalej: „Chcąc nas przedstawić jako wsteczników, których trzeba zwalczać w interesie wolności, odgrzewa się teraz bajkę, jakoby Monarcha nasz w swoim czasie wpływem swoim na cesarza rosyjskiego powstrzymywał rozwój Rosji w duchu wolnościowemu. Twierdzenie to — pragnę to stwierdzić tu stanowczo — jest nieprawdziwe. Tak jest. Twierdzenie to jest wręcz przeciwieństwem prawdy. Jak się Rosja w swym życiu państwowym urządzi, autokratycznie czy konstytucyjnie, to jej rzecz. Nie o tem mówię. Przedstawiam tu jedynie interes niemiecki: gwarancji niemieckich praw i interesów, o to czego żądamy w pokoju od innych państw, bez względu, jaki jest ich ustrój rządowy.

A Anglja? Co Anglja pragnie zdobyć w Azji Mniejszej, co chce sobie przywłaszczyć w koloniach, o tem dotychczas jasno nie mówi. Ale chce ona czegoś więcej. Co chcą Anglicy zrobić z Niemiec, co do tego nie pozostawiają żadnej wątpliwości. Nasze życie, jako narodu ma być zburzone. Wojskowo unicestwieni, ekonomicznie rozbici, przez cały świat bojkotowani, skazani na trwałe charłactwo — oto Niemcy, jakie Anglja chce widzieć u stóp swoich. Jeżeli wówczas nie będzie trzeba obawiać się konkurencji niemieckiej, gdy Francja ledwie dyszcć będzie z krwi upływu, gdy wszyscy sprzymierzeńcy wojenni finansowo i ekonomicznie będą odrabiać pańszczyznę na rzecz Anglii, gdy neutralne państwa europejskie zmuszone będą poddać się każdej odezwie angielskiej, każdej Czarnej Liście, wtedy z obywatelstwa Niemiec wyrosnie spełnione marzenie angielskie o panowaniu nad całym światem. To jest cel Anglii. O jego urzeczywistnienie walczy ona z nie bywałym w jej historii nakładem siły i środków. Dlatego Anglja jest najbardziej ze wszystkich nieprzyjaciół egoistycznym, najzaciężym i najupartym. Niemiecki mąż stanu, któryby się zawałał użyć przeciw temu nieprzyjacielowi jakiegokolwiek środka, któryby rzeczywiście mógł skrócić wojnę, taki mąż stanu powinien być powieszony (burzliwe brawo, oklaski na sali i na trybunach).

Panowie! Pragnę, abyście z tych moich słów zmiarkować mogli niechęć i pogardę, jaką odczuwam wobec wciąż rozpowszechnianego twierdzenia, jakoby z niemożliwego do zrozumienia powodu, z przestarzałej skłonności do porozumień, lub wręcz z jakichś ciemnych przyczyn, obawiających się światła dziennego, nie chciano stosować wszystkich środków walki w całej ich rozciągłości (brawo). Ze względu na zagranicę nieprzyjacielską, czyhającą na wszelki rozłam w naszej spójności wewnętrznej, nie chcę bliżej dotykać wspomnianych naganki. Chwila zbyt jest poważna. (Ślusznie).

Panowie! Gdy w sierpniu roku 1914 zmuszeni byliśmy dobyć miecza, wiedzieliśmy, że bronieć musimy naszej ojczyzny przeciw potężnej, prawie nadpotężnej koalicji. Płomienna miłość kraju ojczystego wrzała we wszystkich sercach. Dziś po dwóch latach walki, cierpienia i ofiar, wiemy więcej niż

poprzednio, wiemy, że jedno jest tylko dla nas hasło: wytrwać i zwyciężyć. Zwyciężymy!

Wspomniałszy następnie o zeszlonych trudnościach żywnościowych i o polepszeniu się obecnie położenia dzięki urodzajom, kanclerz Rzeszy następnie dłuższy ustęp mowy poświęcił bohaterstwu wojsk i wezwał gorąco naród do wytrwania, poczem przemówienie swoje zakończył następującymi słowami:

Koniecznością jest państwowa, która przebieć się musi przez wszystkie przeszkody, owe siły, rozżarzone w ogniu, rwące się do czynu, spożytkować dla całości. (Ożywione oklaski). Wolna droga dla wszystkich ludzi dzielnych. (Okłaski). To musi być nasze hasło. Przeprowadźmy je bez uprzedzeń, a wtedy silni ze wszystkich stanów chętnie i radośnie uczestniczyć będą w dziele pokoju, jak obecnie uczestniczą w krwawej walce (Burzliwe oklaski na wszystkich ławach).

## Z widowni wydarzeń.

### Komunikat niemiecki.

BERLIN. (BTW.). Urzędowo donoszą dnia 29 września.

#### Rosyjski teren walk.

Front wojsk generała-feldmarszałka księcia Leopolda Bawarskiego:

Pominawszy bezskuteczne, słabe natarcie rosyjskie na północny-wschód od Goduziszek, oraz miejscami ożywną akcją ogniową, nie wydarzyło się nic szczególnego.

Liczba Rosjan wziętych do niewoli pod Korytnicą powiększyła się do 41 oficerów, przeszło 3000 żołnierzy, zdobycza zaś do dwóch dział i 33 karabinów maszynowych.

Front wojsk generała kawalerji arcyksięcia Karola:

Walki w Karpatach trwają dalej. Nie wydarzyło się nic szczególnego.

#### Teren walk w Siedmiogrodzie.

Opór nieprzyjaciela w odcinku Hermannstadtu osłabł. Siły rumuńskie odrzucono w kierunku gór.

#### Zachodni teren walk:

Front wojsk generała-feldmarszałka Ks. Rupprechta Bawarskiego:

Po odpierciu ataków nieprzyjacielskich w dniu 27 września bitwa nad Somme wczoraj znacznie osłabła.

Energiczny atak angielski pomiędzy Ancre i Courcellette został odparty na zachodnim skrzydle w walce na blizki dystans ze stratą niewielkich części rowów, na północny-zachód i na północ od Courcellette załamał się on w ogniu naszym.

Słaby atak pod Caucourt l'Abbaye chybił również celu.

#### Bałkański teren walk.

Grupa wojsk gen.-feldmarszałka Mackensena.

Sytuacja nie uległa zmianie.

Pierwszy generał kwatermistrz LÜDENDORFF.

### Komunikaty francuskie.

PARYŻ, 29 września. (BTW.). Sprawozdanie środowe popołudniowe: Na południe od Somme toczą się zawzięte walki działowe w okolicy Barleux. Świetny atak wykonany wieczorem umożliwił Francuzom wypędzenie Niemców z silnie obronnego lasu, który na wschód od Vermandovillers wysuwa się w linię francuską.

Walki w powietrzu: Na froncie wzdłuż rzeki Somme stoczyli lotnicy francuscy liczne walki. Porucznik Nungesser stracił 26 września 2 latawce i 1 balon obserwacyjny, dwa inne latawce niemieckie, poważnie uszkodzone i niezdatne do boju opadły. Inny balon obserwacyjny zaatakowany przez lotnika francuskiego, runął na dół. W Szampanii zaczął Fokker, zaatakowany z bliska, zniżyć się najpierw krętą linią, potem prostopadłe i rozbił się pod Gratenil. W nocy na 27 b. m. rzuciło 14 lotników francuskich 110 bomb wielkiego kalibru na dworzec, tor i obóz

w Appilly. W nocy na 26 b. m. rzucano na dworzec w Laon 22 bomb i na składnice pod Monfalcone 17 bomb.

PARYŻ, 29 września. (BTW.). Sprawozdanie wieczorne opiewa: Po silnym przygotowaniu artyleryjskim, na północ od rzeki Somme nieprzyjaciel skierował silny atak na pozycje nasze od Bouchavesnes aż na południe od zagrody Boisalée. We wspaniałej konrofensywie nasze wojska szturmujące rzuciły się naprzeciw fałom szturmującym nieprzyjaciół zmuszając je do cofnięcia się w nieładzie, zadawszy im znaczne straty. Wzięliśmy 250 jeńców, w tem 6 oficerów i zdobyliśmy 8 karabinów maszynowych. Rozszerzyliśmy nasze postępy na wschód i południe od Rancourt znacznie i wtargnęliśmy do lasku St. Pierre-Vaast. Zreszty frontu nic nowego.

### Pośrednictwo pokojowe — aktem nieprzyjacielskim.

ZURYCH 29 wrz. Szwajcarska ag. telegraficzna donosi z Hagi: Posłowie francuski i angielski oświadczyli rządowi holenderskiemu, iż wszelką próbę pośrednictwa pokojowego przez jakiegokolwiek państwo neutralne będą Francja i Anglja uważały za akt nieprzyjacielski. Jak słychać to samo oświadczenie złożyła Francja i Anglja również wobec innych państw neutralnych.

### Grecja na przetomie

LONDYN, 29 września. (B. T. W.). „Daily Telegraph” pisze: Stolica Grecji pierwszy raz po długim kryzysie rzeczywiście wzburzona. Nadeszły pierwsze wieści z Krety, z których można wnioskować, że Venizelosa i Conduriotis przyjęto na Krecie z nadzwyczajnym zapalem, co wywołało w Atenach głębsze wrażenie, aniżeli ich odjazd. Przyłączenie się dwóch okrętów greckich do koalicji i postąpienie oficerów w Patros i Korfu zrobiło wielkie wrażenie.

### Rada koronna w Atenach.

AMSTERDAM, 29 września. (BTW.). Londyński dziennik „Telegraph” donosi w sprawie Rady koronnej, która odbyła się w srodę, że brali w niej udział: król, prezes ministrów, minister dla spraw zagranicznych i wszyscy generałowie. O przebiegu obrad nic nie opublikowano.

### Ministerjum Kalogeropulosa a czwóporozumienie.

BERLIN, 29 września. (B. T. W.). Jak donosi paryski „Matin” z dnia 26 września, nie zostały dotąd jeszcze zawzięte stosunki pomiędzy rządem greckim a państwami koalicyjnymi. Pomiędzy rządem greckim a rządami Francji, Anglii i Włoch odbywa się ustawiczna wymiana zdań, Państwa koalicyjne dały rządowi greckiemu do zrozumienia, że nie chodzi im bynajmniej o interwencję grecką, lecz o gwarancję, że armia wschodnia generała Sarrailla będzie mogła czuć się zupełnie bezpieczną.

Sledztwo w sprawie zamachu na ambasadę francuską zostało już zakończone. Sprawa została przekazana królewskiemu greckiemu prokuratorowi.

### Anglja żąda zdetronizowania króla greckiego.

BERLIN, 29 września. (WAT.). Prasa angielska występuje coraz gwałtowniej przeciwko stanowisku króla greckiego i żąda nawet otwarcie usunięcia go od tronu. „Daily Express” powiada między innymi: Król Konstanty pozostaje w dalszym ciągu na tronie, opierając się o swych wiernych popleczników. Ojciec jego zawdzięczał koronę grecką Francji i Anglii. Kto dał, może odebrać. Intrzygi greckie przeszkadzają naszym operacjom. Sprzymierzeńcy mają jeden obowiązek — usunąć tego króla niemiecko-duńskiego i utworzyć w Atenach rząd prawdziwie narodowy.

### Wynurzenia Venizelosa.

PARYŻ, 29 września. (B. T. W.). Według wiadomości „Temps’a” z Aten, Venizelos wypowiedział się w gazecie „Patris”. Wskutek tego czysto narodowego ruchu niezmienny pozostał status quo w Atenach w stosunku do władz cywilnych i wojskowych. Jeżeli Ateny wytrwają na swym stanowisku, wówczas on sam wystąpi ze swymi zwolennikami Dalej „Temps” donosi: Zwolennicy Gunarisa na pewnym zebraniu pod jego przewodnictwem oświadczyli się za porzuceniem neutralności.

### Statki wojenne greckie przechodzą na stronę rewolucjonistów.

PARYŻ, 29 września. (B. T. W.). Agencja Havasa donosi z Aten: Oprócz pancernika nadbrzeżnego „Hydra” przyłączyły się podobno do floty sprzymierzonych jej statki siostrzane „Spetzai” i „Psara” z 4 torpedowcami.

### Rewolucjonisci greccy przystępują do walki.

BERLIN, 29 września. (BTW.). Korespondent „Secola” donosi swemu piśmie, że pierwszy batalion wojska greckiego wyruszył poprzez główne ulice Salonik na front bojowy. Główny dowódca rewolucjonistów Zymbrakakis odezwał się do wyruszających zrewolucjonizowanych wojsk w słowach następujących:

„Wyruszacie na front zwalczać i wypędzać nieprzyjaciela, który zajął naszą ziemię rodzinną. Jest to zaszczyt dla was, z którego powinniście być dumni. General rewolucjonista zakończył swe przemówienie wezwaniem wojsk, aby wzniosły okrzyk na cześć wojsk koalicyjnych, co też uczyniono, poczem nastąpił wymarsz na front.

### Protest Stolicy Apostolskiej.

Donoszą z Wiednia: „Sued. Slav. Korr.” ogłasza brzmienie protestu przeciw zrabowaniu przez rząd włoski Palazzo Venezia. Protest, który kardynał-sekretarz stanu wręczył przedstawicielom dyplomatycznym przy Watykanie, podnosi między innymi:

„Papież, który dopiero d. 26 sierpnia z rozkazu rządu włoskiego o tem został zawiadomiony, nie omieszkał wystąpić przeciw już dokonaniem faktowi.

Nie badając, czy przytoczone w dekrecie powody mogą usprawiedliwiać zajęcie pałacu, Stolica Apostolska musi podnieść naruszenie jej najsświętszych praw, jakiego dopuszczono się przez tę okupację.

Pałac ów oddawna jest siedzibą ambasadora austriackiego przy Watykanie, a faktyczna nieobecność ambasadora jako przejściowa nie może odbierać pałacowi tego charakteru. Rząd włoski sam uważa, że przedstawiciel Austro-Węgier u Watykanu posiada i taktycznie wykonywa jeszcze swą misję dyplomatyczną i wyraźnie oświadczył, że ambasador, tak samo jak posłowie Bawarii i Prus mogą pozostać w Rzymie i że rząd nawet odrzuca odpowiedzialność za ich czasową nieobecność.

Zajęcie pałacu oznacza obrazę Stolicy Apostolskiej i naruszenie praw narodów. Przeciwno takiej interpretacji która przedstawia nowy dowód anormalnych stosunków Stolicy Apostolskiej, musi być formalnie i uroczyście złożony protest, w tem przekonaniu, że odnośnie rządu zwróca uwagę rządu włoskiego na nieprawidłowość jego postępowania.

### Uchodźcy w Rosji.

(Ilu ich jest?)

Pierwszy numer tygodnika — „Ziś” podaje ciekawe zestawienia liczby uchodźców według danych komitetu Tadjanowskiego i związku ziemstw, (zabrane do dnia 1 sierpnia 1916 r.).

W Rosji europejskiej 2,924,925.  
na Kaukazie — 180,825,  
na Syberji — 77,895,



w Azji środkowej — 70,956.  
Ogółem więc 3,254,301.  
Natomiast dane związku ziemskiego są następujące:  
w Rosji europejskiej — 2,559,666  
na Kaukazie — 23,758,  
na Syberji — 77,451,  
w Azji środkowej — 96,865.  
A zatem razem 2,757,735.

Jak píše jednak wspomniane wyżej pismo, obie te cyfry są nieściśle, zarejestrowano bowiem tylko uchodźców, otrzymujących, strawne, natomiast pominięto tych, którzy dają sobie radę sami i znaczną część uchodźców, znajdujących się w pasie frontu.

Ogólna liczba wygnańców wojennych, według „Żizni” wynosi zapewne 5 milionów ludzi.

**Czas odnowić prenumeratę na IV kwartał r. b.**

**Z dnia na dzień.**

**Z Sosnowca**

Dn. 30 IX.

**Sprawozdanie Komisji Powiatowej Wielkiej Kwesty Ogólno-Krajowej.**

Z ramienia R. P. O. otrzymaliśmy sprawozdanie następujące: „Zarząd R. P. O. podaje do wiadomości, że czysty zysk, osiągnięty w pow. będzińskim z wielkiej kwesty p. t. „Ratujcie dzieci” stanowi: rb. 29 282 89 i pół k., mk. 2,264,47, koron 370,71. Z sumy tej proc. zostały przekazane Radzie Głównej, 15 proc. przelano do R. P. O. na rachunek wydziału opieki nad dziećmi, pozostałe zaś 75 proc. podzielono między Rady Miejscowe Opiekuńcze, odpowiednio do sum zebranych podczas Kwesty w poszczególnych miejscowościach.

Z podziału powyższego zysku wypadło: dla R. G. O. 10 proc. 3,061 rb. 57 kop. dla R. P. O. 15 proc. 4,580 rb. 06 kop. mk. 900,00; dla R. M. O. w Sosnowcu 8,630 rb. 75 i pół k. mk. 5,00; dla R. M. O. w Zawierciu 2,910 rb. 52 kop. mk. 471,85 koron 48,30; dla R. M. O. w Będzinie 2,078 rb. 01 kop. mk. 370,95 kor. 183,70; dla R. M. O. w Grodźcu 1,960 rb. 93 kop. mk. 66,04 kor. 1,89; dla R. M. O. w Mijaczkowie 1,148 rb. 58 k. mk. 148,35 kor. 118,07; dla R. M. O. w Czeladzi 1 073 rb. 07 k. mk. 159,76 kor. 13,57; dla R. M. O. w Rogoźniku 734 rb. 17 kop.; dla R. M. O. w Sarnowie 726 rb. 28 k.; dla R. M. O. w Koziegłowach 462 rb. 72 kop. mk. 11,07; dla R. M. O. w Koziegłówkach 344 rb. 64 kop. mk. 2; dla R. M. O. w Porębie 317 rb. 96 k.; dla R. M. O. w Poraju 251 rb. 3 k.; dla R. M. O. w Siewierzu 175 rb. 93 k. mk. 129,45 kor. 5,10; dla R. M. O. w Zabkownicach 177 rb. 17 k.; dla R. M. O. w Targoszycach 174 rb. 2 kop.; dla R. M. O. w Sączowie 169 rb. 73 kop.; dla R. M. O. w Strzyżowicach 159 rb.; dla R. M. O. w Wojkowicach Koś. 146 rb. 70 k., razem: 29,282 rb. 89 i pół k., mk. 2,264,47, kor. 370,71.

W myśl hasła, pod którym odbyła się Kwesta, wszystkie fundusze z niej przeznaczone są na cele opieki nad dziećmi. Tak pomyślny wynik akcji samopomocy, zapoczątkowanej przez Radę Opiekuńczą, osiągnięty został dzięki ofiarności, jaką okazały wszystkie warstwy i stany ludności naszej, oraz zawdzięczając gorącym zabiegom licznych uczestniczek i uczestników organizacji Kwesty.

Za złożone ofiary i poniesione trudy Rada poczuwa się do obowiązku oświadczyć wszystkim, którzy przyczynili się do zasilenia funduszu Opieki nad dziećmi polskimi, serdeczne „Bóg zapłać”.  
Zarząd Rady Powiatowej Opiekuń-

czej pow. Będzińskiego. Podpisano: Za prezesa J. Borowski, sekretarz Dr. Stefan Falkowski.

**Zo Stowarzyszenia nauczycielstwa polskiego.**

Owego dnia o godzinie 6 wieczorem w lokalu własnym przy ul. Czystej Nr. 4 odbyło się ogólne zebranie „Stowarzyszenia nauczycielstwa polskiego w Sosnowcu”. Zebranie to stanowiło dalszy ciąg posiedzenia, odbytego w dniu 24 czerwca r. b.

Obrazy zagaił p. Pogonowski, który zaprosił na przewodniczącego p. Koziełskiego; do prezydium zaproszono: na asesora p. Podkajową i p. Budryśa, na sekretarza zaś p. Vorbrodta. Po odczytaniu przez p. Zillingera protokołu ostatniego posiedzenia, p. dyr. Warchoł przedstawił sprawozdanie kasowe za rok ostatni: dochody wyniosły 316 rb. 6 kop., wydatki 176 rb. 15 kop., w dniu 24 czerwca pozostało w kasie 139 rb. 41 kop.

Następnie p. F. Chiczewski odczytał protokół komisji rewizyjnej, poczem odbyły się wybory do tejże komisji. Znaczną większością głosów na członków Komisji rewizyjnej zostali wybrani pp.: Krzymuska, Ankiewicz i dyr. Toloczko.

Przystąpiono z kolei do dalszego punktu porządku dziennego: wniosków.

P. Pogonowski zgłosił wniosek, ażeby wobec zwiększonych wydatków (utrzymanie własnego lokalu, prenumerata pism etc), miesięczną składkę członkowską powiększyć do 50 kop. zamiast dotychczasowych kop. 20. Nad wnioskiem tym rozwinęła się dyskusja, która stała się bardzo ożywiona, gdy ktoś z obecnych postawił zasadnicze pytanie: czy Stowarzyszenie sosnowieckie jest filją warszawskiego „Stowarzyszenia” czy też „Związku”? W rozprawach bierali głos pp.: Warchołowa, J. Strzelecki, Cimoszko, Siwikowa, Pogonowski, W. Piotrowski, Berbecka, Olszewski, Majdrowicz, Kulńska i wielu innych.

Ostatecznie ukazało się w tej sprawie kilka odrębnych wniosków, z których żaden nie zyskał odpowiedniej większości; do porozumienia więc zebrani nie doszli.

Późnym wieczorem obrady odroczone do następnego posiedzenia.

— **Nabożeństwa.** Jutro przypada uroczystość M.B. Różańcowej. Porządek nabożeństw w sosnowieckim kościele parafialnym jutro w niedzielę będzie następujący: Msze św. o godz. 6, 8, o 9 uczniowska i o 10-ej rano. Suma z wyst. N. Sakr. o 11-ej. Nieszpory o 3-ej i pół po południu.

W innych parafjach miejscowych nabożeństwa o zwykłych godzinach.

W Pogoni odpust doroczny.

— **O uczczenie pamięci Żukowskiego.** Wczorajszy nasz apel do społeczeństwa miejscowego w sprawie uczczenia pamięci b. pola ziemi piotrkowskiej odbił się żywym i gorącym echem w szerokich kołach naszych czytelników. Myśl ta była już tu i owdzie poruszana, teraz niewątpliwie znajdzie właściwy sobie wyraz, dając świadectwo naszemu uczuciu obywatelskiemu i pojmowaniu obowiązków na chwilę bieżącą.

— **Otwarcie wystawy fotograficznej** na rzecz gospody Imienia Henryka Sienkiewicza, zapowiedzianej przez Towarzystwo przeciwalkoholiczne „Przyszłość” nastąpi nieodwołalnie w niedzielę dnia 1 października i trwać będzie do 17 tegoż miesiąca włącznie. Wystawa, dzięki zadeklarowaniu przez Towarzystwo Krajoznawcze własnych zbiorów, liczy ogółem około 700 różnorodnych zdjęć ze wszystkich ziem polskich jak również i zagranicy. Ze względu na bogaty zbiór tego rodzaju jaki będziemy mogli oglądać po raz pierwszy w Sosnowcu oraz na cel filantropijny, tuszymy sobie, że spo-

łeczeństwo sosnowieckie tłumnie pospieszy na wystawę, tembardziej, że oplata za wejście, wynosząca od osób dorosłych 40, a dzieci 20 groszy, jest nader nitką.

— **Z poczty miejskiej.** Z dniem 1 października dotychczasowy naczelnik poczty miejskiej p. Srokoz na własne żądanie ustępuje ze stanowiska. Nowe kierownictwo obejmuje p. Teraki.

— **Do pp. Weteranów.** Uprasza się pp. Weteranów 1863 r., aby raczyli przybyć do Redakcji „Kurjera Zagłębia” w niedzielę dnia 1 października r. b. o godzinie 10 rano w celu omówienia udziału ich w uroczystości Sienkiewiczowskiej, zapowiedzianej na dzień 8 października.

**ZE SCENY.**

— **Teatr Zimowy.** Dzisiaj benefis ulubieńca publiczności p. Wiktora Chojnackiego. Na przedstawienie mieszane złoży się: 1) *Wesoła farsa* w 1 akcie p. t. „On jest zazdrosny”, czyli w obronie honoru; 2) *Część koncertowa z udziałem pp. Wojnowskiej, Szczuki, Glogiera i Chojnackiego*; 3) *melodyjna, wesoła operetka Offenbacha p. t. „Rajskie jabłuszko”*. Początek o godz. 8 wieczorem.

Jutro, w niedzielę ostatnie pożegnalne przedstawienie — benefis Szczuki z udziałem Wojnowskiej, Milkowskiej, Chojnackiego, Glogiera i inn. Przedstawienie mieszane niezwykle interesujące. *Część I: „Chryzantemy”* groteska francuska w 1 akcie. *Część II: Dział koncertowy z udziałem Wojnowskiej (Hugonoci, Tosca, Rigolletto), Szczuki („Śmierć apasza” czyli „Śmierć pod gilotyńą), Chojnackiego (niesłyszanym jeszcze repertuar piosenek i „kawałów”)*. *Część III: „Wesoła Joanna”*, melodyjna operetka w 1 akcie Zepplera. Jedno przedstawienie o godz. 3-ej po południu. Drugie o godz. 7-ej wieczorem. Bilety na jutrzejszy benefis można nabywać w kasie teatru już dzisiaj od godz. 6-ej wiecz.

— **„Wkitorja”** w domu Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich przy ul. Kościelnej dziś w sobotę i jutro w niedzielę odegrana zostanie po raz pierwszy „Wolna Warszawa” czyli „Matka Polka” dramat w 2 ch aktach z powstania listopadowego 1830 roku oraz „Zaloty chłopskie”, obraz ludowy ze śpiewami i tańcami, w zamian zapowiedzianego „Księdza Marka”, który z powodów od dyrekcji niezależnych będzie odegrany w przyszłą niedzielę, dnia 8 października r. b. Piątą część docho- du z dzisiejszego przedstawienia przeznaczają na wpisy dla niezamożnych uczennic Szkoły pp.H. Rządkiwiczowej i St. Podkajowej. Ceny biletów od 20 kop do 1 rb. Szczegóły w ogłoszeniu.

— **W „Zaciszu”** dziś i jutro „Ksiądz Marek” Słowackiego. W głównej roli p. W. Bernatowicz. Szczegóły w ogłoszeniach, afiszach i programach.

**ROŻNE.**

— **Przed ciągnięciem loterii R. G. O.** Reszta losów niesprzedanych w Zagłębiu jest sprzedawana w Sosnowcu. Pokup na nie wzrasta, ponieważ jest to u nas pierwsza loteria istotnie tania, bo dająca szansę wygrania 75,000 rb za 5 rb., wówczas gdy los loterii klasycznej kosztował 63 rb. Niema więc dziś ani jednej rodziny, któraby nie kuśiła fortuny w progi swego domostwa, zwłaszcza w warunkach obecnych. Ciągnięcie loterii rozpocznie się w Warszawie dnia 2 października o g. 9 i pół rano. W inne dni ciągnięcie rozpoczynać się będzie o godz. 10 i pół rano. Tabelki wygranych ogłaszane będą w pismach codziennie, poczem niezwłocznie odbywać się będzie ich wypłata.

— **Mieszkania w domach kolejowych.** Wskutek stałego podwyższania lokatorskiego przez kamieniczników, wielu mieszkańców znalazło wyjście z trudnego położenia, wynajmując lokale w domach kolejowych, za stosunkowo niewielką cenę.

— **Osobliwe towarzystwa udziałowe.** Wobec zbliżającego się terminu ciągnięcia loterii R. G. O. potworzyły się w naszym mieście, jak i gdzieindziej, osobliwe towarzystwa udziałowe, grające na loterii w niezwykły sposób. Oto kilkanaście lub kilkadziesiąt osób zakupuje 30—40 losów, obiera swego „prezesa” i „kasjera” w jednej osobie, poczem dopuszcza znajomych za dopłatą odpowiednią do t. zw. akcji. „Towarzystw” takich jest kilka. Jedno z nich posiada nawet całych 45 losów, a jego „akcjonariusze” są przekonani, że przy tylu losach musi wyjść jakaś grubszą wygraną, co się przecież niebawem okaże.

— **Kartofle.** W piątek po południu nadszedł wagon kartofli, zakupionych przez Komitet żywnościowy. Kartofle sprzedawano na kartki żywnościowe po 10 f. na osobę. Dzisiaj nadszedł nowy transport.

— **Transport wołów.** W ubiegły piątek nadszedł transport jałowizny, zakupiony przez firmę B-ci Frankowskich w Sieradzkim w ilości 94 sztuk. Jałowiznę podzielono między rzeźników Będzina i Sosnowca.

**Z Będzina.**

+ **Pałaca sprawa.** Przedostanie się na przedmieście Warpie i odwrotnie jest pod wieloma względami utrudnione. Dla przejścia lub przejazdu trzeba dążyć do szlabanu kolejowego koło stacji Stary Będzin; przejazd (szlaban) przy dużym ruchu kolejowym raz stoi otworem, to znów zamknięty wskutek ciągłego przesuwania wagonów itp. Furmanki i piesi wszelkiego rodzaju, zmuszeni wyczekiwać na wolny przejazd i przejście niekiedy dłuższy przeciąg czasu. Poza komunikacją w tem miejscu nigdy nie należała do bezpiecznych. Jest jeszcze połączenie z Warpiem przez most Dąbrowski nad plantem kolejowym. Droga to jednak zbyt daleka i niewygodna. Niewygodny jest już przed wojną były rozpatrywany i w zasadzie postanowiono przeprowadzenie wiaduktu w śródmieściu nad linią kolejową, łączącego ul. Sączewską z przedmieściem, lecz wobec niespodzianej zmienionych warunków całą tą sprawę ułożono do wygodnego spoczynku w archiwum miejskim. Rozbudzenie jej zależne jest od magistratu a urzeczywistnienie projektu dawnego jest kwestją pałacą. Na Warpiu obecnie pomieszczone wszystkie instytucje sądowe, kancelaria rejenta i hypoteka, szpital, plac ćwiczeń Straży ogniowej, areszt, nadto dawniejsza szkoła handlowa, obecnie realna ma własny plac, na którym projektowano wystawienie gmachu, gdyż wynajęty w Będzinie nie odpowiada należytemu wymaganiom, oraz przez połączenie to, wiele placów leżących odległym na Warpiu bezwątpienia zabudowałoby wielu mieszkańców Będzina dla zdrowszego powietrza.

+ **Z Macierzy Szkolnej.** Na skutek wystąpienia Macierzy tutejszej do Magistratu, dla braku miejsca w szkołach początkowych utworzono kursy dodatkowe popołudniowe w szkołach pp.: Welmana, Burakiewicza i Żebrowskiego.

+ **Z ulicy.** Popsuty bruk na ulicy Modrzejowskiej ulega poprawie, komunikacja kołowa na pewnej przestrzeni jest wstrzymana.

Jaka jest najwięzta nowość w Sosnowcu przy ulicy 3-go MAJAJ?  
Gianka ołbrzym na prawdziwym masle gwarantowanej dobroci  
W NOWOOTWORZONEJ KAWIARNI-  
1330 **Józefa Sobalskiego**  
vis-a-vis kościółka kolejowego.  
Kto raz kupi ten stale kupować będzie.

W SALI STOWARZYSZENIA **Robotników Chrześcijańskich** w SOSNOWCU, przy ul. Kościelnej,  
Na wpisy dla niezamożnych uczennic 7-klasowej Szkoły Handlowej H. Rządkiwiczowej i St. Podkajowej. W sobotę 30 września i w niedzielę 1 października rb. Towarzystwo artystów pod kierunkiem A. Zarębskiej odegra Po raz pierwszy obraz dramatyczny w 2 aktach z powstania listopad. w r. 1830, napisany przez Jadwigę z Łobzowa  
**WOLNA WARSZAWA** | **ZALOTY CHŁOPSKIE**  
czyli **MATKA-POLKA**. obraz ludowy ze śpiewami i tańcami.  
Początek w sobotę o godzinie 5-ej, a w niedzielę — o 7-ej wieczorem. W antrakciech przyszywać będzie orkiestra.



**Administracja** uprzejmie prosi Sz. czytelników o wpłacenie zaległej prenumeraty.

**Z Dąbrowy.**

Zespół Zwoleńników Sceny Polskiej w Dąbrowie słożył na rzecz Kola T. w. Polskiej Macierzy Szkolnej w Dąbrowie całkowity dochód w sumie 82 kor. 92 hal. osiągnięty z przedstawienia amatorskiego w dniu 3 września r. b. za co Zarząd Kola Macierzy składa Zespołowi Zwoleńników Sceny Polskiej serdeczne podziękowanie.  
Dąbrowa, dnia 04/IX 1916 roku.

**„Rok powodzeń“.**

Z okazji nowego roku żydowskiego warszawski „Moment“ w „Przeglądzie rocznym“ pisze:

„Po zmianie politycznego położenia wszyscy żydzi polscy i część żydów litewskich zaczęli oddychać nową atmosferą, powietrzem obywatelskiego równouprawnienia. I zaledwie usunięto przeszkodę, złożyliśmy dowód, że zupełnie dorosliśmy do korzystania z tych praw. Gazety żydowskie znowu odżyły i pomnożyły się. Teatry odżyły i powiększyły swą liczbę, ulepsząc przytem też swą treść. Nawet kinematografy zaczęły się stosować do wymagań widza żydowskiego.

Szczególny rozwój okazaliśmy w dziedzinie stowarzyszeń i związków. Ilość żydowskich towarzystw kulturalnych, społecznych i ekonomicznych jest nie do zliczenia. Niema teraz prawie ani jednego żyda, który nie należałby do jakiejś instytucji żydowskiej, a niemało znajduje się takich, którzy należą jednocześnie do kilku!

Petycja w duchu kultury żydowskiej targona w szkołach i t. d., podana do władz okupacyjnych, wzmocniła te żądania dziesiątkami tysięcy podpisów. W związku z tem pozostaje faktycznie statystyka przeprowadzona w Łodzi, a stwierdzająca że przeszło 98 i pół procent żydów uważa język żydowski za swój ojczysty i przyznaje się do narodowości żydowskiej.

Pośród zdobyczy w dziedzinie społecznej i kulturalnej najwybitniejszą miejscę zajmuje Kasa Miejska i Uniwersytet warszawski. Uniwersytet warszawski po raz pierwszy otworzył swe podwoje dla żydów bez żadnych ograniczeń, a żydzi od razu dowiedli, jak potrzebna im jest wyższe wykształcenie.

Oczywiście daleko jeszcze do tego, żeby uniwersytet zadawał wszystkie potrzeby żydowskie; jedną z najważniejszych przytem potrzeb — jest założenie specjalnej katedry umiejętności żydowskich, która jest tak potrzebna zarówno żydom, jak i Polakom.

**Dr. S. Konwerski**

b. Ordynator Kliniki dyagn. Szpitala Dr. Jesusa Warszawa. Wielka 41 (4-6g.) 953 186-1

**Poszukuje**

lekcyj ratynowana nauczycielka, posiada wyższy patent, specjalność geografia i przyroda. Ostrogórska Nr. 11 od 5 do 6 p. p. 1302-1-1

**Laboratorium Kozielskiego**

wykonywa wszelkie analizy chemiczne i mikroskopowe Sosnowiec ul. Trzeciego Maja 22. 1177-1-1

**Chłopów**

inteligentnych przyjeżdżających do praktyki oraz placąc Zakłady rowerów St. Krawczyńskiego. Bedzina-Dąbrowa. 1200-3-1

**Na sezon zimowy**

Wielki wybór kapeluszy wiedeńskich i krajowych poleca Magazyn mody Natalli Farentfeld Bedzina, Słowiańska 82. Przelaszonowya. Roboty szablarskie, ceny niskie. 1302-1-1

**Powozik**

jednokonnny, 3- parę sprzęty do sprzedania Pol na 5 1314-4-1

**Potrzebna**

meblowa używana sypialnia z półkami. Wiadomość w „Redakcji“ 1335-1-2

**Baraki Czerwone**

do sprzedania po 120 kop. pod. państwowe po 85 kop pod. J. Słowiański, Wiejska Nr. 29. 1338-1-3

**Pracownia gorsetów**

Stefanii Chorzeleskiej przeniesioną została na ulicę Małachowskiego, dawniej Fabryczna Nr. 16. 1329-1-20

**Urząd pośrednictwa pracy**

w Sosnowcu 1168

ulica Dęblińska Nr. 11 (Iwangrodzka)

**ma zajęcie**

dla: brakarzy, kucharek, służących, do wszystkiego, robotników na sezon, oraz potrzebuje dziewcząt do fabryki za granicę z okolic Czeladzi i Młowic, Wielkiej ilości robotników kopalni, do tutejszych kopalni, a mianowicie pomocników (szleprów).

Zarobek dla silnych ludzi ponad 17 lat rb. 2,50 dla hamowaczy i ciskaczy rb. 1,70 dziennie.

Zywność po tanich cenach z magazynów kopalnianych i mieszkanie na kopalni.

**Tamże poszukują pracy w kraju**

Pomocnicy do biura, ogrodniki, ślusarze maszynowi, stróż, tokarz, parobek do koni, cieśle, szwaczki, zecer do drukarni, praczki, dziewczęta do wszystkiego i do dzieci, kucharki, inżynier, nauczyciel oraz raniony wojskowy jako portier, lub jaką inną pracę.

**Węgiel**

z kopalni „Hrabia Renard“

dostarcza swymi koniami B. Meyer (Dwór Sielce). Zamówienia na Sosnowiec przyjmuje wyłącznie Kantor wymalany pieniędzy pod firmą A. Ochocki przy ulicy 3 Maja vis-à-vis Kociółka Kolejowego. 1195

**FABRYKA ROWERÓW**

Stanisława Krzywańskiego,

BEDZIN, Słowiańska 8,

DĄBROWA Trzeciego Maja 9.

Poleca po cenach bardzo niskich ROWERY i wszelkie przybory jak również tanio i sumiennie reperuje i odnawia rowery najbardziej zniszczone. 1267

W niedziele 1 paździer. **Teatr Zimowy** W niedziele 1 paździer.

**Ostatni pożegnalny występ**

Zofii Wojnowskiej i Stefana Szuczki

**Benefis Stefana Szuczki**

**WESOŁA JOANNA | CHRYZANTEMY**

Operetka w 1 akcie Zepłora. 1302-1-1

**WIELKI DZIAŁ KONCERTOWY**

z udziałem Z. Wojnowskiej, Wyjaski z oper: „Rigolette“, „Tosca“, „Hugonaci“, SMIERĆ APASZA (pod Gileotyna) wykona p. Szuczka. Dwa przedstawienia: o godzinie 3-iej po połud. i 7-iej wieczorem.

**Znaczki nardowe i dla szkół**

oraz żetony dla Stowarzyszeń i Kolek sportowych

wykonywa Zakład Galwaniczny GOLDBERG i KUCYŃSKI, Sosnowiec ul. Starososnowiecka w posesji W-go Zdebiha. 1182. Również kupujemy stare srebro i platynę najwyższą ceną.



**Kupujcie bilety**

Loterji Dobroczynnej R. G. O.

Czas wielki!

Ciągnięcie nieodwołalnie 2 października

Kupować można u kolektorów:

- Antonowicz i Leski, dystrybucja, ulica Starososnowiecka Nr. 18.
- Bank Handlowy w Warszawie, Oddział w Sosnowcu.
- Bartnikowa M., księgarnia, Pogoń.
- Czechowski Władysław, ul. 3-go Maja, vis-à-vis dworca.
- Dippel, księgarnia, Orla, Pogoń.
- Grabiński Franciszek, Konrada 3.
- Kaszyński K., „Kurjer Zagłębia“.
- Korzeniowski i S-ka, księgarnia, ul. 3-go Maja.
- Kucharski Paweł, sklep galanteryjny, ulica Warszawska Nr. 14.
- Kuczyński Jan, Starososnowiecka 60.
- Malinowski Stanisław, Starososnowiecka 50.
- Nowak i S-ka, księgarnia, ul. 3-go Maja Nr. 18.
- Pietraszewski Józef, Rada Miejskowa Opiekunczą, ul. Małachowskiego 11.
- Sekcja Wzajemnej Pomocy, herbaciarnia.
- „Wiedza“, księgarnia, ul. 3-go Maja
- Woliński Jan, Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe I-sze.
- Bank Handlowy w Warszawie, Oddział w Bedzinie.
- Salski Zenon, Bedzin, oraz wszystkie Rady Miejskowe Opiekuncze w powiecie Bedzińskim i wielu innych. 1203

8-klasowe

**GIMNAZJUM ŻEŃSKIE**

które ma być otwarte na Konstantynowie, przyjmuje zapisy kandydatek do 5-tej klasy włącznie, od dnia dzisiejszego,

w lokalu szkoły F. Żarskiej, ul. Konstantynów № 15. 1288

**Teatr zimowy**

pod dyrekcją J. Zawadzkiego.

**BENEFIS WIKTORA CHOJNACKIEGO**

„On jest zazdrosny“ czyli w obronie honoru

Znakomita farsa w 1-ym akcie.

**CZĘŚĆ KONCERTOWA**

z udziałem pp.: Z. Wojnowskiej, Stef. Szuczki, W. Glogiera BENEFISANTA i innych

**„Rajskie jabłuszko“**

operetka, Offenbacha w 1 akcie.

**Kino-Sfinks**

w Sosnowcu

Napisy polskie.

Od wtorku 26 września 1916 r.

**Tam gdzie niema praw**

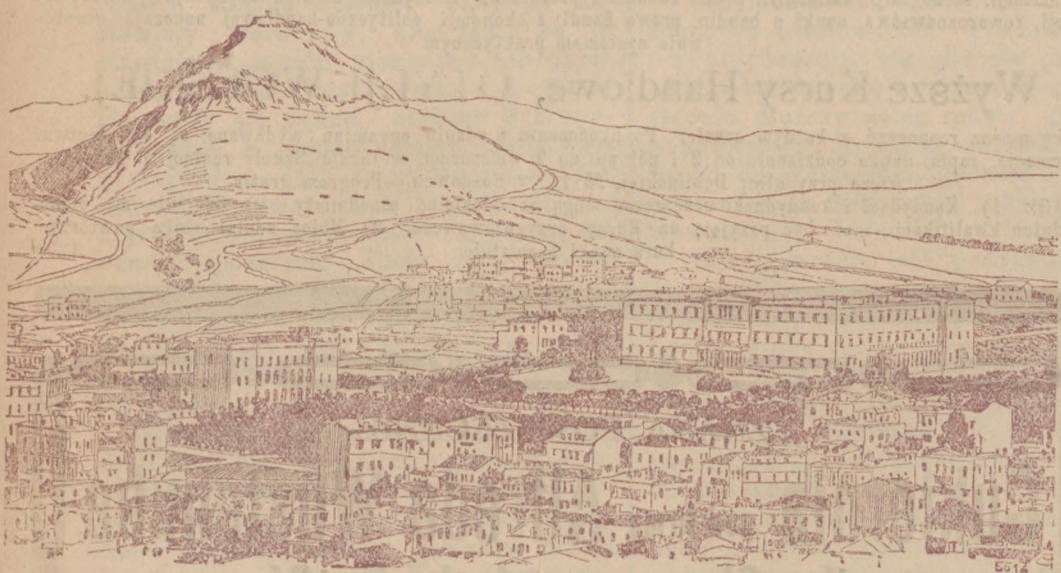
wspaniały dramat w 3 częściach na tle życia amerykańskich Farmerów.

**Jaś niechce nauczyciela**

arcywesoła komedia w 3 częściach.

W głównej roli 8-mio letni Jaś ulubieniec publiczności.





Ateny, stolica Grecji. Z prawej strony pałac królewski.

## Współczesna Odysseja.

Pod powyższym tytułem krakowski „Głos Narodu”, z okazji wędrowki IV greckiego korpusu, pisze co następuje:

Sytuacja w Grecji przechodzi już, jak się zdaje, kryzys gmatwaniny i zaczyna zbliżać się ku wyjaśnieniu. Ostatnie telegramy przyniosły niejedną pozytywniejszą wiadomość o działaniach tego odłamu opinii greckiej, który, z Venizelosem na czele, pragnie skłonić rząd do wdania się w wojnę. Odłam ten stosuje środki gwałtowne i wywiera na opinię silny nacisk, zaznaczając coraz bezceremonialniej swój rewolucyjny charakter.

W Salonikach, jak wiadomo, wszczął się ruch za oderwaniem Macedonii od Grecji i za jej samodzielnym udziałem w wojnie po stronie entente'y. Venizelos pragnie uczynić Macedonię chwilowo samodzielną, aby wystąpiła zbrojnie przeciw Bułgarom i usunęła ich ze swego terytorjum, na które weszli z przyzwoleniem rządu ateńskiego. Potem, gdy udział w wojnie, pod naciskiem tego faktu Grecja przyjmie, również Macedonię znów „przyłączy się” do Grecji. Jest to więc rewolucja na jakiś czas.

Do ruchu tego przyłączają się obecnie wyspy. Pierwszą wystąpiła Kreta, poszły za nią Mitilene, Samos i Chios, wreszcie Korfu. Z wysp tych odpływają dziesiątki tysięcy żołnierzy greckich, dążąc do Saloniki, aby tam złączyć się z „armią macedońską”. Z Krety odpłynęło 21,000, z innych wysp podobno 18,000, garnizon grecki na na Korfu zgłosił przystąpienie do akcji, która na tem zapewne się nie zatrzyma. Sytuacja zmierza przeto ku rozwikłaniu, rząd znajduje się w położeniu trudnym, gdyż pozycja jego jest wobec agitacji venizelistów coraz fałszywszą i wychodzi ostatecznie, w bengalskim świetle podlegających artykułów na to, iż rewolucjonści bronią kraju przeciw jego własnemu rządowi.

Punktem kulminacyjnym tego chaosu był niewątpliwie wyjazd korpusu greckiego z Kawalli, zajętej przez Bułgarów, do Niemiec.

Wiadomość o tem rozesłało półtorędowe Biuro Wolffa, donosząc, iż korpus generała Chazopu'cza zaproponował komendzie niemiecko-bułgarskiej przewiezienie z bronią w rękę, z działami, amunicją i materiałem wojennym do Niemiec.

Zdziwienie obudził przed paru dniami krok urzędowy posła greckiego w Berlinie, który w uprzejmej formie zaniósł prośbę, aby wojska z Kawalli, ja-

dące do Niemiec, zawrócić i skierować do Szwajcarii, skąd będą mogły pojechać z powrotem do kraju. Równocześnie nadeszła z Aten wiadomość Biura Reutersa, iż rząd udzielił w tej sprawie dziennikom wyjaśnień urzędowych.

Prasa niemiecka zaopatrzyła żądanie Grecji prawie jednobrzmiącym komentarzem, z którego wynika, że władze niemieckie gotowe są zgodzić się na odesłanie korpusu kawallskiego tylko pod pewnymi warunkami, mianowicie pod gwarancją, iż wojska greckie nie będą w powrocie aresztowane przez siły entente'y, ani też, w razie spokojnego powrotu do Grecji nie będą tam ukarane za to, co komendant ich uczynił. Gwarancje musza być, jak wyraża się Biuro Wolffa, „faktyczne i skuteczne”, a udzielić ich musi Grecja.

Widać stąd, że powrót wojsk greckich do kraju jest kwestią o wiele mniej prostą, niż był ich wyjazd, do Zgorzle (Goerlitz, dokąd zmierzają, czy też już dojechali). Współczesna ta Odysseja jest bądź co bądź jednym z najoryginalniejszych wydarzeń „militarnych” w obecnej wojnie.

## Paweł Bourget.

Z Hagi donoszą, że słynny autor francuski Paweł Bourget, który uległ niedawno katastrofie automobilowej, zmarł wskutek odniesionych ran.

Bourget należał do najznakomitszych pisarzy francuskich. Urodzony w Amiens liczył obecnie lat 64. Literacką karierę rozpoczął od wydania kilku tomików poezji, natchnionych wpływem Baudelaire'a. Szybko wydobyl się z pod tego wpływu, przercucując się na pole powieściopisarstwa.

W przeciwstawieniu do szkoły naturalistycznej (Zola), panującej wówczas we Francji, usiłował stworzyć typ „powieści psychologicznej”, w której wagę kładł na dokładność i finezję w odtwarzaniu najsztubtelniejszych przeżyć duchowych. Szczególnie interesowały go konflikty moralne i społeczne i w tym kierunku poszedł jego talent ostatnimi laty. Niektóre jego powieści jak: „Uczeń” (Le disciple) albo „Po stopniach” (Le etapes) wywołały pierwszorzędne wrażenie, nie tyle moze swoją wartością artystyczną — na tę stronę kładł Bourget mniejszą wagę — ile raczej swoją dosiada i śmiała tezą etyczną.

Powoli zbliżył się Bourget do poglądów szczerze katolickich, wykazywał wpływ katolicyzmu na Francję, walczył z prześladowaniem jego i stanął w pierwszych szeregach tylu znakomitych mężów, którzy wzięli sobie za cel uchrześcijanie „najstarszej córki Kościoła”.

Bourget był również wybitnym krytykiem literackim. Rozbierał dzieła nowszych pisarzy, jak: Renana, Flauberta, Tainea, przechodząc i tutaj także powoli ewolucję od pozytywizmu ku katolicyzmowi. Był też bardzo cenionym pisarzem w zakresie krytyki teatralnej.

Jedną z ostatnich powieści Bourgeta p. t. „Dramat w ambulansie” drukowaliśmy niedawno w „Kurjerze Zagłębia”.

## Z różnych stron.

□ **Rekwizycja skór w lubelskiem.** Na skutek rozporządzenia wojkowego gen. gubernatorstwa w Lublinie obłożono aresztem wszystkie kozuchy i skóry w obrębie całej gubernii, wzbrańając ich wywozu.

□ **Zwyczaje łódzkie.** W pewnej łódzkiej kooperatywie przed niedawnym czasem ujawnione zostało nadużycie. Jak się w takich wypadkach praktykuje wdrożono surowe śledztwo i ustanowiono sąd koleżeńcki dla ukarania winnego. Jakkolwiek sam fakt roztrwonienia, jak i osobistość defraudanta, zostały dokładnie ustalone, to jednak winnego od wszelkiej odpowiedzialności uwolniono i nawet pozostawiono na stanowisku. Sędziowie umotywowali wyrok swój tą okolicznością, że „defraudacje należą do zwyczajów miejscowych, nie powinno się więc za nie karać, lecz jedynie wzmocnić kontrolę”.

□ **Galicyjscy „rabini” przed sądem.** W Wiedniu przed sądem dywizyjnym obrony krajowej stanęła onegdaj nowa grupa „podrobionych” rabinów galicyjskich, oskarżonych o to, iż na mocy fałszywych danych, jakoby byli kandydatami na rabinów, uwalniali się od służby w pospolitem ruszeniu. Wszyscy uznani zostali za winnych podejrzenia władzy i skazani na 2 do 6 miesięcy więzienia.

□ **Podział dwukoronówek.** Z powodu braku drobnej monety Bank austro-węgierski zgodził się na przyjmowanie w swoich kasach podzielonych na dwie, lub cztery części papierowych banknotów dwukoronowych. Publiczność w ostatecznym razie, w braku innej drobnej monety, może sobie zatem radzić w ten sposób, że papierowe dwukoronówki podzieli na dwie lub cztery części i połówek tych względnie ćwiartek użyje jako środka płatniczego w wartości każdej 1 kor., względnie 50 hal. Bank austro-węgierski przyjmuje podzielone banknoty bez potrącenia jedynie wówczas, gdy one są pocięte ściśle na dwie, względnie cztery części.

□ **Nowe pismo codzienne polskie w Piotrogradzie.** „Kurjer Nowy” donosi co następuje: Dowiadujemy się, że w Piotrogradzie powstaje nowe codzienne pismo polskie, na które znaczny kapitał złożyli przedstawiciele ziemiaństwa polskiego na Litwie i Rusi. Na redaktora nowego dziennika powołano Kazimierza Ehrenberga. Wspomniany wyżej organ zaznacza, że chodzi prawdopodobnie o nową próbę koncentracji stronnictwa polskich w stolicy Rosji.

□ **Zwołanie Dumy.** Pierwsze posiedzenie Dumy odbędzie się w d. 24 listopada. Na porządku dziennym znajduje się sprawa zaciągania kredytów wojennych w wysokości 10 miliardów rubli.

□ **Moneta bronzowa w Rosji.** Prasa piotrogrodzka twierdzi, iż pogłoski o wprowadzeniu w Rosji drobnej monety bronzowej sprawdzają się. W obieg puszczane będą monety li 2, 3 i 5 kopiejkowe.

□ **Drożyna korków.** Wojna — jak wiadomo wywołała drożyznę artykułów w każdej dziedzinie i nie ominęła nawet korków. Przed wojną w czasach normalnych 1000 sztuk korków hiszpańskich i portugalskich średniej jakości kosztowało 6 do 8 koron, dzisiaj ta sama ilość korków lichej, dawniej nieużywanych, kosztuje 80 kor. Dowóz korków przez Amsterdam i Rotterdam ustał zupełnie, gdyż Anglja nawet i ten artykuł uważa za kontrabandę i to spowodowało olbrzymie wprost podrożenie cen.

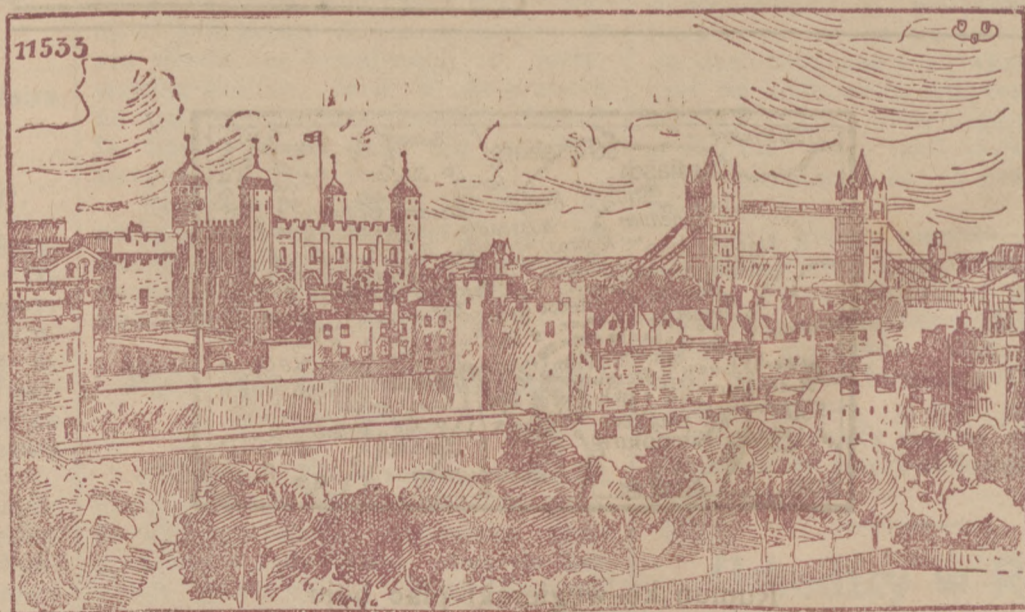
□ **Ubezpieczenie przeciw. staropanieństwu.** W Kopenhadze otwarło jedno z tamtejszych Tow. ubezpieczeniowych nowy dział, mianowicie ubezpieczenie od staropanieństwa. Motywem tego przedsięwzięcia było przypuszczenie, nie pozbawione słuszności, że widoki zamążpójścia po wojnie zmaleją bardzo znacznie z powodu ubytku mężczyzn wskutek wojny. W następstwie tego faktu wylania się sprawa materialnego ubezpieczenia tych panien, które nie wyjdą za mąż. Tow. rzeczony za opłatą pewnej premii zobowiązuje się po pewnym ustalonym terminie, o ile ubezpieczona nie wyjdzie za mąż, wypłacić jej rentę roczną, którą raby jej zabezpieczyła egzystencję. Rodzice mogą tam ubezpieczać swe córki zaraz po urodzeniu.

## Niedoszła neofitka.

Żargonowy „Hajnt” (Nr. 220) podaje bardzo ciekawy obrazek z współczesnego życia żydowskiego. Zawiera on tak wymowną charakterystykę psychologii i nastrojów żydowskich, że uważamy za wskazane zapoznać z nim naszyc czytelników.

W tych dniach na jednej z ulic w dzielnic żydowskiej wynikło — według Hajnta — jakies zajście: ktoś krzyczy „Japa!”, „trzymaj!”, kilku ludzi biegnie; szybko gromadzi się wokół liczny tłum. W środku, obok milicjanta stoi jakaś żydówka w chustce, lat dwadzieścia kilka; obok niej mężczyzna żyd, którego elegancki ubiór świadczy o przynależności do zamożniejszej sfery. Mężczyzna przytrzymuje kobietę za rękaw i informuje milicjanta o przyczynie zatargu.

Oto przechodząc przed kilku dniami ulicą Długą, zauważył on ową żydówkę płaczącą rzewnie. Przystanął więc i zapytał, co jej dolega i czy nie mógł by jej dopomóc. Wówczas płacząca opowiedziała, że jest mieszkanką Łodzi, mąż jej na wojnie, ona sama pozostała bez środków do życia. Poznała się niedawno z jakąś chrześcijanką która przyrzekła dać jej utrzymanie, ale pod warunkiem, że się ochrzczi,



Tower, sławne w dziejach, stare zamczysko londyńskie nad Tamizą.

Zapisujcie się  
do P. Macierzy Szkolnej!

## I-sza Szwalnia Chrześ. Tow. Dobroczyńności

przyjmuje szycie bielizny, bluzek, fartuchów, ubranek dziecięcych, skromnych sukien. Podejmuje się przerobek odzieży, reparacji bielizny i cerowania pończoch.

SIELCE, ULICA KARPACKA dom im. T. WAŚNIEWSKIEGO.



Żydówka nie przyjęła tej propozycji, lecz gdy zaczęła jej grozić śmierć głodowa — przystała.

Wówczas opiekunka przywiozła ją do Warszawy, umieściła u jakiejś „przyjaciółki” gdzie przygotowano ją do chrztu. „Dzisiaj właśnie — oświadczyła płacząc żydówka — miał się odbyć chrzest, lecz w ostatniej chwili ogarnął mnie przestrah. Ucieklam.

„Rozumie się — opowiadał dalej mężczyzna — że wysłuchawszy tej historii, nie opuściłem tej kobiety i zabrałem ją do siebie”. Cała rodzina owego inteligenta zaopiekowała się gorliwie współwyznawczynią; postanowiono ocalić ją przed chrztem. Zamierzono ją wysłać z powrotem do Łodzi i zebrano doraźnie wśród znajomych pewien fundusz na podróż i zapomogę. Dla „pewności” postanowiono oddać ją w podróż pod opiekę żydowskiego T-wa ochrony kobiet, dokąd postanowił ją odprowadzić osobiście sam opiekun.

W drodze spostrzegł jednak, że pupilka jego kryje pod chustką jakieś zawiniątko, którego przedtem nie zauważył u niej. Mimo całego przejęcia się losem współwyznawczyni, zaczął się zastanawiać, co może być w cwem zawiniątku. Wówczas żydówka spostrzegłszy, że opiekun ją obserwuje, zaczęła się nieznacznie odsuwać na bok i wreszcie rzuciła się do ucieczki. Opiekun pobiegł za nią z okrzykiem „łapaj”. „trzymaj” i dopędził pupilkę.

Po wysłuchaniu tej relacji milicjant zrewidował tajemnicze zawiniątko i oto ku powszechnemu zdumieniu zebranego tłumu wypadło zeń kilka kosztownych srebrnych łyżek.

Na tem kończy „Hajnt” swoją opowieść dodając kilka kropek...

Sądymy, że obrazek ten jest tak wymowny, że nawet kropki są zbyteczne.

### Wpływ obrazów wojennych na dzieci.

Bardzo ciekawe doświadczenie poczynił znany lipski pedagog i znawca psychologii eksperymentalnej Rudolf Schulze, nad wpływem, jaki wywierają obrazy, przedstawiające różne sceny walk wojny, na dusze dzieci.

Szulze starał się poczynić zdjęcia fotograficzne twarzy, na których występują wzruszenia na widok staczących walk. Czynił zdjęcia nieznacznie, aby dzieci się zauważyły, że służą za eksperyment, by się całkiem naturalnie zachowywały. Obrazy dobrał tak, aby pokazać wszystkie możliwe zdarzenia wojenne. Charakterystyczne np. było, zaznacza Schulze, że na widok tonącego okrętu angielskiego współczuli dzieci z angielskimi żołnierzami tonącymi taksamo, jak współczuli na widok umierających na polu bitwy żołnierzy niemieckich.

Dobrze byłoby, gdyby i nasi znawcy psychologii eksperymentalnej czynili pewne doświadczenia nad duszą polskiego dziecka i ogłaszali je.

„Kurjer Zagłębia” jest najpoczytniejszym organem w Zagłębiu Dąbrowskiem i okolicy. Prenumeratę „Kurjera” na miesiąc październik w sumie 1 mk. 10 fen. przyjmują wszystkie biura pocztowe w okupacji niemieckiej.

Najwyższa wygrana w szczęśliwym wypadku	<b>Wskaźnik</b>	Wygrane gwarantuje państwo.
Jeden milion marek.	<b>szczęścia.</b>	je

Pierwsze ciągnięcie od 11 do 13 października

### Wspaniałe szanse wygrania przedstawia

przez miasto Hamburg gwarantowana wielka loteria pieniężna, w której

**13 milionów 731,000 mk. napewno musi być wygrane.**

Największa wygrana w szczęśliwym wypadku wynosi

**jeden milion Mk.**

względnie	
Marek 900,000	Marek 365,000
" 890,000	" 303,000
" 880,000	" 302,000
" 870,000	" 301,000
" 860,000	" 300,000
" 850,000	" 200,000
" 840,000	" 100,000
" 830,000	" 90,000
" 820,000	" 80,000
" 810,000	" 70,000

Oprócz tego przypada do wylosowania wiele wygranych po Mk. 60,000, 50,000, 40,000, 30,000, 20,000, 10,000 i t. d.

Wogóle loteria składa się ze 100.000 losów, z których 56.020, a zatem więcej jak połowa w ciągu 7-tu ciągnięć stopniowo wylosowana być musi.

Z tej nadarzającej się okazji, powinien każdy skorzystać, aby w obecnych ciężkich czasach prędko dojść do majątku.

Wyślij losy do I ciągnięcia po urzędowych cenach

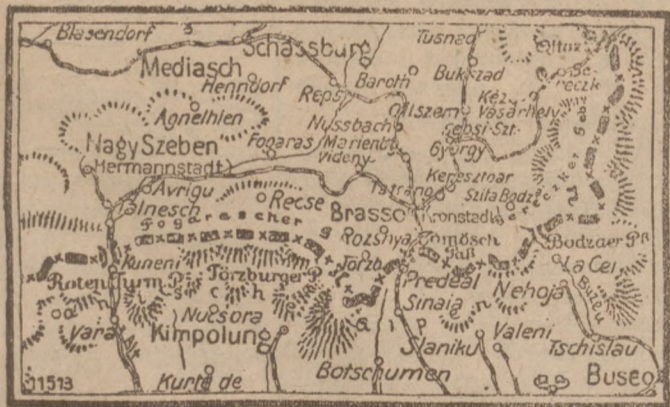
Mk. 10 za cały los.	Mk. 5 za pół losu	Mk. 2,50 za ćwierć losu
---------------------	-------------------	-------------------------

za poprzednim nadesłaniem pieniędzy przekazem pocztowym. Ujęwszy sobie nabyć los, może zakomunikować o tem na odcinku przekazu pocztowego lub jednocześnie napisać pocztówkę.

Urządowy plan losowania zaopatrzonej pieczęcią państwową, w którym oznaczone będą kolejne ciągnięcia i wyszczególnione dokładnie wygrane, przesyłamy na życzenie gratis i franko. Każdy biorący udział otrzyma urzędową tabelę wkrótce po odbytem ciągnięciu.

Wygrane będą pod gwarancją państwową natychmiast wypłacone. O zamówieniu uprasza się najpóźniej do 11 października. 1261

**Samuel Heckscher senr.,**  
Kantor bankierski  
**Hamburg (№ 1145).**



Rumuńsko-węgierski plac boju.

Buchalterji, stenografji, kaligrafji, pisma rondem i pisania na maszynach tudzież arytmetyki, korespondencji, towaroznawstwa, nauki o handlu, prawa handl. i ekonomji polityczno-handlowej naucają gruntownie systemem praktycznym

### Wyższe Kursy Handlowe, OTYLJI WOLSKIEJ.

Naukę można rozpocząć w każdym czasie. Po ukończeniu i zdaniu egzaminu wydawane są świadectwa. Informacje, zapis, nauka codziennie od 2 i pół pp. do 9 wieczorem, w lokalu Szkoły realnej p. Araszkiewiczza przy ulicy Dęblińskiej, № 11, w Sosnowcu.—Program gratis

UWAGI: 1) Kandydaci i kandydatki uczęszczać mogą na oddzielne przedmioty. 2) Kto nie ma odpowiednich kwalifikacji, może być przyjęty na Kursy przygotowawcze. 3) Mniej zdolni mogą powtórzyć kurs nauti bezpłatnie. 1259

ZNANA POWSZECHNIE

## Cukiernia pod firmą Alfreda Wüstehube

ulica Starososnowiecka Nr. 34.

Po gruntownym odnowieniu całego lokalu, poleca Szanownej Publiczności wyroby swoje, jak: Wyborowe HERBATNIKI 1,50, 1,80 i 2 rb.; CIASTKA DESEROWE 12 kop sztuka; SUCHARKI 1,50 kop.; BABKA lub PLACEK 2 rb.; STRUCLA z makiem 1,50 kop.; CIASTKO drożdżowe 10 kop. sztuka; BUŁECZKI maślane 8 kop. Wszelkie inne ciastka po 5, 6 i 7 kop. Przy tej szalonej drożyznie nie szukam wielkiego zysku, lecz pragnę zadowolić kupujących

1301 Z czem polecić się zawsze mogę z poważaniem A. Wüstehube.

Na czasie!

Nadzwyczajna oszczędność mydła, pracy i czasu.

Na czasie!

### Proszek do prania „PUROFEKT”

fabryki „URAN”. Wynalazek inż. chemii A. PELTYNA.

Wypróbowany środek, nie zawierający absolutnie żadnych szkodliwych substancji

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ

Sosnowiec, ul. Koftątaja (dawnej Mikołajewska) № 6, I-e piętro

od godziny 9 do 11 rano i od 3 do 4 po południu. 1312

### Sąd Duchowny Biskupi Kielecki

niniejszem trzykrotnie wzywa z niewiadomego miejsca zamieszkania żonę ELŻBIETĘ KÖGLER, urodzoną Kolasa, aby w dniu 23 listopada 1916 r. o godz. 11-ej przed. poł. dniem stawiła się osobiście, albo przez osobę upoważnioną na posiedzenie tegoż Sądu w Kielcach w Konsystorzu (pałac Biskupi) w sprawie separacji z mężem FRYDERYKIEM KÖGLER pod karą w razie niestawienia się przez prawo przeciwko upartym przewidzianiem.

KIELCE, dnia 25 września 1916 roku.

1319 3 1

Notariusz Sądu Ks. FRANCISZEK SONIK.

## Drukarnia „Kurjera Zagłębia”

Sosnowiec, ulica Dęblińska № 7

WYKONYWA:

DZIEŁA, GAZETY, BROSZURY DYPLOMY, AKCJE, ZAWIADOMIENIA ŚLUBNE, KARTY WIZYTOWE, LISTY ŻAŁOBNE, KLEPSYDRY, SPRAWOZDANIA, TABELI, KOPERTY FIRMOWE, KWITARIUSZE, RACHUNKI, AFISZE, KATALOGI, CYRKULARZE, BLANKIETY i t. p.

## Koncesjonowane dzienne i wieczorne KURSY BUCHALTERYJNE

w SOSNOWCU  
Polna 12.

FR. SIKORSKIEGO  
z wykładem:

w DĄBROWIE  
Krótka 5

I KURS ŚREDNI: arytmetyki handlowej i finansowej, kalkulacji, prawa handlowego i wexlowego, korespondencji oraz buchalterji pojedynczej i podwójnej: włoskiej i amerykańskiej.

II KURS WYŻSZY: ekonomii, geografji, towaroznawstwa oraz buchalterji: syst. niemieckiej, francuskiej, angielskiej, jedno-, dwu-, trzechkontowej, sekretnej, fabrycznej, bankowej, rolniczej, kas pożyczkowo-oszczędnościowej, towarzystw akcyjnych i wzajemnego kredytu

Wykłady dla następných kompletów rozpoczną się 2 października r. b.

Każdy kurs trwa od 3 do 4 miesięcy, zależnie od zdolności uczących się — Z ukończenia każdego kursu wydawane są świadectwa. — Opłata na każdym kursie wynosi 10 rb. miesięcznie, płatna z góry. — Materiały piśmienne ucznia. — Od kandydatów na kurs I wymagana jest gruntowna znajomość języka polskiego i łamków. — Zapisy w Sosnowcu codziennie od 10 do 12 w południe i od 7 do 9 wiecz., w Dąbrowie w składzie materj. piśm. W-go W Sowy, ul. Sobieskiego.

Za oddzielną opłatą: Kurs stenografji -- 12 rb. Kurs pisania na maszynach 4-ch syst. -- 13 rb.

TEATR

## „Zacisze”

wejście od ul. Dęblińskiej lub Sadowej.

1322

Sobota 30 i niedziela 1 października 1916 r. Pierwszy raz w Królestwie Polskiem pod kier. Wł. BERNATOWICZA

## Ksiądz Marek

poema dramatyczne w 3-ch  
akt. 5 obrazach  
J. SŁOWACKIEGO.

Początek przedstawienia: w sobotę o godz. 7 i pół wiecz., w niedzielę I-e o 4-ej po poł. II-gie o 7 i pół wieczorem. Bilety wcześniej nabywać można w księgarni „WIDZA”, a w dzień przedstawienia w kasie teatru „ZACISZE” od godz. 10 rano.